

## Minister na wystawie jarosławskiej.

Wystawa przemysłowo-rolnicza w Jarosławiu gościła w ubiegłym tygodniu wśród zwiedzających także ministra Galicji, J.E. Dawida Abrahamowicza. Jadąc z Wiednia do Lwowa celem wzięcia udziału w obradach Sejmu krajowego, zatrzymał się minister Abrahamowicz w Jarosławiu, by zwiedzić interesującą wystawę tamtejszą.

Niezwykłego gościa powitał u bram wystawy komitet, wyrażając przez usta swego przedstawiciela radość z powodu zaszczytnych odwiedzin oraz nadzieję, że jak dotychczas, tak i nadal będzie miał galicyjski przemysł i rolnictwo w ministrze-rodaku gorliwego orędownika.

Następnie oglądał minister Abrahamowicz bardzo szczegółowo wszystkie prawie pawilony, a objasnień udzielał mu członkowie komitetu wystawy oraz niektórzy wystawcy. Towarzyszył ministrowi w zwiedzaniu wystawy dyrektor kolei we Lwowie, radca dworny Rybicki oraz grono urzędników z Jarosławia ze starostą na czele.

Piękna wystawa jarosławska podobała się bardzo panu ministrowi, który z widocznym zadowoleniem i nie tając uznania, wyrażał się o postępach przemysłu i rolnictwa w naszym kraju.

## Zjazd Ligi przemysłowej.

Młoda, ale coraz potężniejsza kregi zataczająca instytucja „Ligi pomocy przemysłowej“ odbyła w połowie września b. r. walny zjazd swych członków w Jarosławiu, z okazji odbywającej się tam wystawy przemysłowo-rolniczej.

Zjazd wypadł wprost wspaniale i imponująco, zarówno z powodu powagi i doniosłości obrad, jak z powodu liczego udziału delegatów, których w tym roku przybyło około 300, jak wreszcie z powodu obecności całego szeregu wybitnych osób. Przybył więc prezes Koła polskiego w Wiedniu, dr. Stanisław Głabiński, wielu posłów, dalej reprezentanci rządu, szef sekcji Schonka i wicesekretarz Pawluskiewicz z ministerium kolejowego, radca sekcyjny dr. Waygart z ministerium robót publicznych, radca sekcyjny dr. Szarski z ministerium skarbu, radca rządu dr. Grunzl z ministerium handlu, wreszcie inż. Till z urzędu popiera-

nia przemysłu. Ponadto przybyło sporo delegatów i przedstawicieli rozmaitych stowarzyszeń i instytucji nawet z zagranicy, między tymi prezes stowarzyszenia morawskich rękodzielników p. Faust.

Zjazd rozpoczął uroczystym nabożeństwem w kościele farnym, po którym uczestnicy i delegaci zebrali się na obrady. Zagał je prezes Ligi ks. Andrzej Lubomirski, witając serdecznie przybyłych gości. Następnie przemawiali kolejno przedstawiciele rozmaitych instytucji, poczem przystąpiono

## Umizgi Menelika do Francji.

Potężny kawał północno-wschodniego wybrzeża stałego lądu afrykańskiego zajmuje Abisynia (dawna Etyopia), gdzie na tronie zasiada negus Menelik. Nie tak to dawno, jak cały świat mówił o Abisynii z okazji klęski Włochów pod Aduą. Od tego czasu mało zajmowano się tym krajem, choć Menelik z sympatją odnosi się do Europy, a na dowód swych uczuć przesłał przed kilku miesiącami papieżowi dwa oswojone lwy, które wracając do Europy misjonarze szczęśliwie dostawili na miejsce przeznaczenia.

Abisynia jest krajem chrześcijańskim, w sprawach duchownych podległym patriarsze koptyjskiemu.

Szczególniejszą sympatię żywi „król królów“ dla Francji. Gdy w dniu 14 lipca b. r. obchodziła kolonia francuska święto narodowe, z odległej Abisynii wysłał Menelik specjalnego posła w osobie Heile Gorghisa, ministra handlu i spraw zagranicznych, który w imieniu swego władcy oświadczył reprezentantowi Francji p. M. Brice wyrazy sympatii i przyjaźni, oraz wręczył dary: dwa tuczne woły, dziesięć miodowych dzbanów i cztery kosze owoców.

Ponieważ urządzenia pocztowe abisyńskie pozostawiają wiele do życzenia, starała się już od dawna kolonia francuska o zaprowadzenie komunikacji pocztowej na wzór europejski. Główne zasługi koło otwarcia francuskiego urzędu pocztowego położył szef urzędu pocztowego w Dżibuti M. Roques,

a starania jego poparł rodak nasz, były rezydent francuski Kłobukowski. W dniu 1 sierpnia otwarto też w Addis-Ababa francuski urząd pocztowo-telegraficzny i telefoniczny w budynku, ofiarowanym na ten cel przez rząd abisyński. Na uroczystość otwarcia przybył Menelik osobiście w otoczeniu liczego dworu i oprowadzany przez obecnego rezydenta francuskiego, p. Brice, zwiedził dokładnie wszystkie urządzenia, których znaczenie tłumaczył mu p. Brice. Wizyta negusa trwała przeszło godzinę. Na odchodnym zainaugurował Menelik urzędowanie nowej poczty, nadając pierwszą depezę do prezydenta rzeczypospolitej francuskiej z wyrazami przyjaźni i sympatii.



Minister na wystawie jarosławskiej: Minister Galicji J. E. Dawid Abrahamowicz (X) przed pawilonem hr. Tyszkiewiczów.

do merytorycznych obrad. Po wspólnym obiedzie, do którego zasiadło około 250 osób, obradowały sekcje, następnego dnia zaś toczyły się w dalszym ciągu obrady plenarne.

Rezultatem dwudniowego zjazdu jest szereg uchwał i rezolucji, wśród których pierwsze miejsce zajmuje sprawa bojkotu pruskich towarów.

Omawiano także sprawozdanie dyrekcyi z czynności w roku ubiegłym. Sprawozdanie to wykazało ogromny postęp i rozwój instytucji na wszystkich polach jej działalności, zostało też przyjęte z uznaniem przez uczestników zjazdu. Finansowe stosunki Ligi pomocy przemysłowej są też zupełnie zadawalniające, czego dowodem nabycie na własność kamienicy przy ul. Chorażczyzny we Lwowie.



Zjazd Ligi przemysłowej: Grono uczestników zjazdu z prezesem Andrzejem ks. Lubomirskim (X) w pośrodku. Obok niego na lewo prezes Koła polskiego dr. Głabiński.